

ZAKOŃCZENIE

Przepisy kodeksu pracy dotyczące przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy są wzorowane na uregulowaniach cywilnoprawnych. Przeniesione na grunt prawa pracy statuują one instytucję prawa pracy wymagającą systemowej wykładni uwzględniającej specyfikę tej gałęzi prawa. Dotyczy to zwłaszcza kwestii takich, jak zakres przedmiotowy znaczenia pojęcia „roszczenia ze stosunku pracy”, terminy przedawnienia, rozpoczęcie i upływ biegu przedawnienia. Materia normatywna dotycząca przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy nie podlegała od wejścia w życie kodeksu pracy istotnym i zasadniczym zmianom. Jednakże przepisy te cały czas budzą wątpliwości natury interpretacyjnej, o czym świadczy chociażby rozbieżne w niektórych kwestiach orzecznictwo Sądu Najwyższego. Mimo tych sprzeczności z analizy poszczególnych przepisów rozdziału czternastego kodeksu pracy wynika, że nie wymagają one nowelizacji.

Kontrowersyjne jest użycie przez ustawodawcę sformułowania „roszczenie ze stosunku pracy” w charakterze przedmiotu przedawnienia. Autorka niniejszej publikacji opowiada się za szeroką interpretacją pojęcia „roszczenie ze stosunku pracy” jako całokształtu zobowiązań pracodawcy i pracownika związanych ze świadczeniem pracy na podstawie stosunku pracy. Mimo iż nadal utrzymują się rozbieżności w poglądach, nie wydaje się konieczna zmiana określenia przedmiotu przedawnienia w kodeksie pracy. Sądzę, że z uwagi na różnice w rozumieniu pojęcia stosunku pracy

nie jest możliwe wyrażenie przedmiotu przedawnienia w kodeksie pracy w sposób niepowodujący wątpliwości.

Rozbieżności budzi określenie daty początkowej terminu przedawnienia roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. Jest to dzień, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody. Z uwagi na wątpliwości i niejedolite orzecznictwo właściwy wydaje się wniosek *de lege ferenda*, aby uszczegółowić datę wymagalności tego roszczenia, przyjmując jedno z proponowanych rozwiązań. Uważam, że właściwe byłoby przyjęcie za wspomniany termin przedawnienia dzień, w którym pracodawca dowiedział się zarówno o powstaniu szkody, jak i o tym, kto był jej sprawcą.

Wskazana byłaby także nowelizacja art. 292 kp, aby jednoznacznie z treści tego przepisu wynikało, że w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy sąd uwzględni wpływ terminu przedawnienia wyłącznie na zarzut strony pozwanej podniesiony w toku postępowania.

Rozważenia wymaga również możliwość zmiany treści art. 291 § 3 kp, zgodnie z którym, jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, do przedawnienia roszczenia o naprawienie tej szkody stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Interpretacja *a contrario* tego przepisu może bowiem prowadzić do błędnego wniosku, że pracodawca wyrządzający pracownikowi szkodę umyślnie korzysta z 3-letniego przedawnienia⁴¹⁵.

⁴¹⁵ A. Sobczyk, § 2. *Stosunek pracy w kodeksie pracy*, [w:] A. Sobczyk, *Wolność pracy...*, op. cit.